

s. Anna Emmanuela Klich OSU

UNIwersytet Papiński Jana Pawła II w Krakowie

---

## WPATRZENI W CHWAŁĘ PANA UPODOBNIAMY SIĘ DO JEGO OBRAZU (POR. 2 KOR 3, 18)

Święty Paweł podczas swojej posługi ewangelizacyjnej spotykał się z różnymi sytuacjami. Głosząc zbawienie w Jezusie Chrystusie, chrzczył nawróconych, zakładał wspólnoty, formował ewangelizatorów, katechizował. Niejednokrotnie cierpiał i był prześladowany. Doświadczał zdrady ze strony tych, których zrodził do wiary.

W niniejszym opracowaniu stawiamy pytanie o to, jak apostoł odnosił się do sytuacji konfliktowej we wspólnocie, szczególnie do odrzucenia jego autorytetu apostołskiego przez Koryntian. Powyższy kontekst stanowi cenne tło dla odczytania wersetu 3, 18 z Drugiego Listu do Koryntian, w którym Paweł ukazuje perspektywę powołania chrześcijańskiego, jakim jest proces upodobania się do Chrystusa i udział w chwale Boga.

### KONTEKST I STRUKTURA

Drugi List do Koryntian, wskazujący chrześcijanom drogę kontemplacji chwały Bożej, przez którą Duch Pański zbliża nas do Jezusa, posiada zaskakujący kontekst. Święty Paweł ewangelizował Korynt<sup>1</sup> od końca 50 do połowy 52 roku (Dz 18, 1–8) podczas tzw. drugiej podróży misyjnej i założył w tym

---

<sup>1</sup> Por. M. Ernst, *Korynt*, [w:] *Nowy Leksykon Biblijny*, red. F. Koger, R. Egger-Wenzel, M. Ernst, red. wyd. pol. H. Witczyk, Kielce 2011, s. 362–363. Korynt – miasto w Grecji, założone około 1000 roku przed Chrystusem. Słynne obok świątyni Afrodyty na górze miejskiej, na Akrokoryncie, były m.in. odbywające się całe dwa lata igrzyska istmijskie. W 146 roku przed Chrystusem Rzymianie zniszczyli całkowicie Korynt; dopiero w 44 roku przed Chrystusem miasto to zostało na nowo założone jako kolonia rzymska, a w 27 roku przed Chrystusem uczyniono z niego stolicę senatorskiej prowincji Achaja. Wówczas doszło do nowego gospodarczego rozkwitu miasta. Korynt przyciągał imigrantów z wielu krajów, wśród nich także Żydów (Dz 18, 4). Swoją ojczyznę znalazły tutaj najróżniejsze religie i kultury. Przysłowiowe stały się atrakcje i niemoralność tego miasta.

mieście wspólnotę chrześcijańską. Zgodnie ze swym sposobem działania w wielkich centrach chciał zaszczerpić wiarę w Chrystusa w tym słynnym, bardzo ludnym porcie, skąd promieniowałaby ona na całą Achaję (2 Kor 1, 1.9.2). Struktura socjologiczna tamtejszej wspólnoty i uduchowiony klimat Koryntu sprzyjały jednakże powstawaniu napięć pomiędzy poszczególnymi grupami wewnątrz niej i doprowadziły do poważnego kryzysu między nią a Pawłem. Jego listy do Koryntian przedstawiają relacje z nawróconymi i głębię więzi apostoła z Chrystusem, posiadają ponadto wartości doktrynalne.

Interesujący nas Drugi List do Koryntian został napisany w 55 roku<sup>2</sup>, kiedy stosunki Pawła z założoną przez niego wspólnotą były już nadszarpnięte z powodu działań w Koryncie przeciwników apostoła, pochodzących z Palestyny, tzw. judaizujących. W mieście tym nawiązali oni kontakty z ludźmi „duchowymi”, którzy już wcześniej przysporzyli Pawłowi wiele problemów. Sytuację skomplikował fakt, że Kościół w Koryncie, dokonując wyboru między Pawłem a jego rywalami, przejawiał skłonność do przyjmowania kryteriów, za pomocą których ówczesni poganie zwykli osądzać postacie ze świata religii<sup>3</sup>. Od Pawła oczekiwali dowodu na to, że rzeczywiście mówi w imieniu i z polecenia Chrystusa. Drugi List do Koryntian pokazuje usiłowania świętego, by odnieść się do zaistniałego we wspólnocie korynckiej konfliktu. W swoich kontratakach podkreślał, że Chrystus przemawia także przez niego, natomiast jego przeciwnicy mają inną Ewangelię i interpretują Prawo dosłownie. Paweł podejmuje więc bardzo ważną kwestię dotyczącą jego autorytetu apostołskiego.

Aby dobrze zrozumieć interesujący nas werset (2 Kor 3, 18) trzeba odnieść się do kontekstu całego Listu. Przyjmuje się, że Drugi List do Koryntian zawiera dwa pisma Pawła, oznaczone symbolami A i B. Rozdziały 10 – 13 nie mogą stanowić kontynuacji rozdziałów 1 – 9, bo jest niemożliwe, aby apostoł tak raptownie przeszedł od tonu pojednania (1 – 9) do pełnej gniewu dezaprobaty i ironicznego samousprawiedliwienia (10 – 13). List ten można zatem podzielić w następujący sposób<sup>4</sup>:

<sup>2</sup> Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. 7, Częstochowa 2009, s. 51.

<sup>3</sup> Por. J. Murphy-O'Connor, *Drugi List do Koryntian*, [w:] *Katolicki Komentarz Biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. J. Murphy, red. nauk. wyd. pol. W. Chrostowski, Warszawa 2001, s. 1349.

<sup>4</sup> Por. J. Murphy-O'Connor, *Drugi List do Koryntian*, dz. cyt., s. 1348, 1350. Spotykamy też inną strukturę 2 Kor: 1, 1–11: Wstęp; 1, 12–7.16: Pojednanie ze wspólnotą – samoobrona Pawła; 8, 1– 9, 15: Kolekta dla Jerozolimy; 10, 1 – 13, 13: Rozprawa z przeciwnikami; 13, 11–13: Zakończenie. Por. M. Ernst, *Listy do Koryntian*, [w:] *Nowy Leksykon Biblijny*, dz. cyt., s. 439.

Wstęp: Pozdrowienie i błogosławieństwo (1, 1–11)

List A

Cz. 1: Odwołanie podróży do Koryntu (1, 12 – 2, 13)

Cz. 2: Prawdziwe apostołstwo (2, 14 – 6, 10)

Cz. 3: Relacje z Koryntianami (6, 11 – 7, 16)

Cz. 4: Zbiórka na rzecz Jerozolimy (8, 1 – 9, 15)

List B

Cz. 1: Wezwanie do całkowitego posłuszeństwa (10, 1–18)

Cz. 2: Paweł przemawia jak szaleniec (11, 1 – 12, 13)

Cz. 3: Ostrzeżenie jako przygotowanie do wizyty Pawła (12, 14 – 13, 10)

Podsumowanie: Ostatnie słowa i pozdrowienie (13, 11–13)

Części A i B Listu odpowiadają etapom rozwoju sytuacji w Koryncie. W pierwszej z nich można znaleźć tylko pośrednie nawiązania do opozycji przeciwko Pawłowi, która w pełni ukazuje się w Liście B. Obrona własnego apostołowania, podjęta w piśmie B (2 Kor 10–13), natchnęła Pawła do napisania o wielkości posługi apostołskiej (2 Kor 2, 12–6.10). Określenie kontekstu i struktury tekstu służy odczytaniu zdania z 2 Kor 3, 18, należącego do Listu A, cz. 2: „Prawdziwe apostołstwo” (2, 14 – 6, 10). Część ta ma rozbudowaną strukturę wewnętrzną, którą tworzą następujące tematy: 1. apostołstwo: teoria i praktyka (2, 14 – 3, 6); 2. posługiwanie: stare i nowe (3, 7 – 4, 6); 3. posługiwanie a śmiertelność (4, 7 – 5, 10).

Apostoł zaczyna swój wywód podziękowaniem Bogu za wszystko, czego doznał. Posługuje się tu różnymi obrazami: triumfu, zaczerpniętego z dziedziny wojennej – Bóg w „Chrystusie pozwala nam zawsze zwyciężyć” (2, 14)<sup>5</sup> – oraz woni jako symbolu siły ducha i nadprzyrodzonego poznania: „jesteśmy miłą Bogu wonnością Chrystusa” (2, 15). Następnie odnosi się do swoich przeciwników, którzy jego zdaniem wybrali służbę Bożą dla osobistego zysku i wskazywali ludziom fałszywe wartości, lecz on, wyznaczony przez Boga, przemawiał jak Chrystus (12, 19; 13, 3; 15, 18). Ci zaś oskarżali Pawła o to, że polecał sam siebie, co istotnie czynił, by odróżnić się od wędrownych

<sup>5</sup> Rzymscy zwycięzcy prowadzili swoich jeńców w „triumfalnych pochodach”. Rzymski senat zwykle ogłaszał publiczne dziękczynienie przed rozpoczęciem takiej procesji – było to więc wielkie święto dla zwycięzców, a jednocześnie wielkie upokorzenie dla zwyciężonych. Chrystus odniósł zwycięstwo i teraz wiedzie ludzi wierzących w Niego jako swoje sługi. Paweł wykorzystuje obraz chrześcijan jako jeńców wziętych do niewoli przez Chrystusa (por. 1 Kor 4, 9; Ef 4, 8). Dla Apostoła obraz chrześcijan, jako ludzi wziętych do niewoli przez Chrystusa, jest powodem do chwały, on sam zaś, będąc jeńcem wojennym, zanoszi dziękczynienie Bogu. Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, red. nauk. wyd. pol. K. Bardski, W. Chrostowski, Warszawa 2000, s. 380.

kaznodziejów (1 Tes 2, 1–12). Apostoł uważał, że samo istnienie wspólnoty gwarantuje autentyczność jego posługiwania (1 Kor 9, 2). Poświadczał ponadto, że to sam Bóg udziela mu mocy (4, 7) do wypełnienia powierzonej misji. Paweł mówił o różnicach pomiędzy Starym a Nowym Przymierzem, odpowiadając opozycjonistom, którzy wykorzystywali temat Nowego Przymierza, by podkreślić znaczenie Prawa (Jr 31, 33). Głosił ożywiające działanie Ducha w Nowym Przymierzu i objaśniał sposób działania Starego Przymierza („litera bowiem zabija, Duch zaś ożywia” 2 Kor 3, 6; por. Rz 7, 10). Przekonywał, że Chrystus (1 Kor 15, 45) obdarza ludzkość nowym życiem (2 Kor 2, 16). Następnie Paweł wskazuje na przejściowy charakter chwały jaśniejącej na obliczu Mojżesza (Wj 34, 30) i w ten sposób akcentuje przemijanie Starego Przymierza (2 Kor 3, 7)<sup>6</sup>. Ukazuje „posługiwanie sprawiedliwości” jako „obfitujące w chwałę” (2 Kor 3, 9) i przesyczone Duchem, dlatego umożliwiające ludzkości właściwą relację z Bogiem (2 Kor 5, 21). Paweł przypominał o Mojżeszu, „który zakrywał sobie twarz” (Wj 34, 33–35), gdyż wiedział, że jego posługa ma charakter przejściowy. Niedostrzegający zaś zakrytej twarzy Mojżesza – w opinii apostoła – sami byli ślepi i „stępiły ich umysły” (2 Kor 3, 14; por. Iz 6, 9–10; Pwt 29, 3; Rz 11, 7). Jedynie związek z Chrystusem wyzwala z więzów Starego Przymierza. Rozpoczyna się to od „zwrócenia się do Pana”, tj. przez nawrócenie do Boga objawionego w Chrystusie (2 Kor 3, 16; 4, 6; por. 1 Tes 1, 9). W bloku A, cz. 2., ukazującym urząd apostołski, Paweł wskazuje na fundamentalną rolę niezachwianej ufności Bogu (2 Kor 3, 1–18). Przyłgnięcie do Niego, a nie do Prawa, daje zbawienie. Wywód swój Paweł kończy stwierdzeniem dotyczącym istoty powołania chrześcijańskiego, jakie wiąże się z kontemplacją chwały Boga, poprzez którą Duch Boży czyni nas podobnymi do Syna Bożego. Werset 18 z omawianego Listu święty rozpoczyna od słów: „my wszyscy”, oznaczającego ogół wierzących, tych, którzy „zwrócili się do Pana” (w. 16). Dalej podkreśla, że „my” w odróżnieniu od Mojżesza mamy twarz odsłoniętą: „z odsłoniętą twarzą wpatrujemy się w jasność Pańską” (w. 18). W Nim odnajdujemy pełnię objawienia Boga, ponieważ Chrystus jest obrazem i odbiciem Jego chwały (1 Kor 11, 7). Wierzący, wpatrując się w Pana, napełniają się chwałą Boga. Jest to chwała Jezusa Chrystusa, ponieważ „chwała Boga jest na obliczu Chrystusa” (2 Kor 4, 6). Wierzący odzwierciedlają ponadto chwałę Bożą w sposób stały, a nie tylko przemijający (2 Kor 3, 13). „Za sprawą Ducha Pańskiego” dokonuje się przemiana wierzących. Chrześcijanin staje się coraz doskonalszym obrazem Boga w Chrystusie.

<sup>6</sup> Por. J. Murphy-O'Connor, *Drugi List do Koryntian*, [w:] *Katolicki Komentarz Biblijny*, dz. cyt., s. 1353.

## TEMATY TEOLOGICZNE

### WIDZIEĆ BOGA CZYSTYM SERCEM

Czasownik κατοπτρίζω zastosowany przez świętego Pawła w analizowanym fragmencie, ma dwa możliwe znaczenia: „ogłądać (jak w lustrze) chwałę Pana”<sup>7</sup> oraz „odzwierciedlać sobą chwałę Pana”<sup>8</sup>. Niektórzy egzegeci uważają, że argumenty natury językowej przemawiają przeciw przyjęciu pierwszego znaczenia tego wyrazu użytego w 2 Kor 3, 18<sup>9</sup>. Biblia Tysiąclecia (wydanie V) przyjmuje tłumaczenie: „wpatrujemy się w jasność Pańską jakby w zwierciadle” oraz dopuszcza inne objaśnienie: „odbijamy w sobie”. W Biblii Poznańskiej przyjęto natomiast: „ogłędamy jak w zwierciadle chwałę Pana”<sup>10</sup>. Najnowszy przekład biblijny wskazuje: „odzwierciedlamy w naszej odkrytej twarzy chwałę Pana”<sup>11</sup>. Pomimo różnic, sens tych tłumaczeń jest zbliżony. Każde z nich wskazuje, że chrześcijanin przez łaskę chrztu świętego otrzymuje coś z majestatu i blasku samego Boga. Chwałę tę, zdaniem Pawła, można dostrzec na obliczach chrześcijan.

Odczytywanie słowa Bożego poprzez pryzmat Żywej Tradycji Kościoła pomaga w jego interpretacji. Teodoret z Cyru komentuje myśl świętego Pawła, przedstawioną w 2 Kor 3, 18, w następujący sposób:

Wtedy tylko sam Mojżesz miał udział w chwale, tutaj zaś wszyscy, którzy wierzą. Mojżesz nosił zasłonę ze względu na słabość Żydów, my jednak, którzy głosimy naukę wierzącym, nie potrzebujemy zasłony, lecz z odsłoniętym obliczem wpatrujemy się w chwałę Pańską, ponieważ nie przeszkadza nam zaćma niewiary. Niemaló stąd czerpiemy blasku chwały: to zaś jest znamienne dla tych, którzy są czystego serca. Jak bowiem niezmaczona woda odbija wzrok patrzących oraz

<sup>7</sup> Święty Paweł korzysta z metafory „widzenia w zwierciadle”, gdy podejmuje temat poznania (1 Kor 13, 12). Jest to motyw pochodzący ze starożytnej literatury grecko-helleńskiej (Platon, *Tim.* 71b; 72c; Plutarch, *Mor.* 781f; *Is. Os.* 384a; Seneka, *Nat.* 1, 5, 1; 1, 15, 7; Filon, *Abr.* 153; *Decal.* 105; *Leg.* 3, 101). „Widzenie w zwierciadle” jest jednak etapem poprzedzającym widzenie „twarzą w twarz”. W Pierwszym Liście do Koryntian czytamy: „Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś ujrzymy twarzą w twarz” (1 Kor 13, 12). Dla Pawła prawdziwe poznanie jest związane z miłością: „Jeśli ktoś miłuje Boga, ten jest również uznany przez Boga” (1 Kor 8, 3). „Uznany” w sensie biblijnym – tzn. kochany przez Boga (por. Oz 2, 22). Por. M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian...*, dz. cyt., s. 436.

<sup>8</sup> Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, Warszawa 1997, s. 2722.

<sup>9</sup> Por. J. Murphy-O'Connor, *Drugi List do Koryntian*, dz. cyt., s. 1354.

<sup>10</sup> *Pismo Święte. Stary i Nowy Testament w przekładzie z języków oryginalnych*, red. M. Peter, M. Wolniewicz, Poznań 2004.

<sup>11</sup> *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Najnowszy przekład z języków oryginalnych z komentarzem*, Częstochowa 2008.

krąg słońca i nieboskłon, tak samo czyste serce jest jak gdyby odbiciem i zwierciadłem Bożej chwały. Tak też powiedział Pan: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). Sens dalszych słów apostoła jest taki: „Przemieniamy się z chwały Ducha Bożego w naszą chwałę, to znaczy z niej czerpiemy”; dodał bowiem: „jakby za sprawą Ducha Pańskiego”. Z tych słów wynika, że wcześniej Ducha nazwał Panem (2 Kor 3, 17)<sup>12</sup>.

Święty Cyryl Jerozolimski w katechezie mistagogicznej zachęca nowo ochrzczonych: „z odsłoniętym obliczem, czyli z czystym sercem wpatruj się w chwałę Pańską, którą oglądasz jakby w zwierciadle, i postępuj z chwały do chwały, w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, któremu przystoi cześć, moc i chwała na wszystkie wieki! Amen”<sup>13</sup>.

Przytoczone komentarze wczesnochrześcijańskie wskazują na czystość serca jako na istotny warunek „oglądania”, „widzenia”, „wpatrywania się w Boga”. Powyższy kierunek interpretacji oparty jest na jedności Biblii i obietnicy Jezusa: „Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą” (Mt 5, 8). Błogosławieństwo to wskazuje na serce jako na ośrodek ludzkiego chcenia, myślenia i odczuwania. Czystość ta polega na pragnieniu i życiu w prawości, szczerości, nie tylko w działaniu zewnętrznym, ale także w nastawieniu wewnętrznym. Działanie odpowiada wewnętrznym wyborom. Ludzie „czystego serca” to ci, w których nie ma fałszu ani złości, szukający dobra i usiłujący być uczciwymi wobec Boga i bliźnich<sup>14</sup>. Są to osoby „przejrzyste”. W Pierwszym Liście do Tymoteusza „czyste serce” jest zestawione paralelnie z „dobrym sumieniem” (1, 5)<sup>15</sup>. W ten sposób odczytują to wyrażenie święci. Np. święta Aniela Merici zachęca do troski o to, by „zachowywać serce czyste i sumienie wolne od wszelkiej złej myśli, cienia zazdrości, nieżyczliwości, jakiegokolwiek

---

<sup>12</sup> Teodoret z Cyru, *Komentarz do 1 i 2 Listu do Koryntian*, tłum. S. Kalinkowski, *Źródła Myśli Teologicznej*, t. 9, Kraków 1998, s. 126–127.

<sup>13</sup> Por. Św. Cyryl Jerozolimski, *Katecheza mistagogiczna* 22, 4, 1.3–6. 9, LG t. 2, s. 491.

<sup>14</sup> W Biblii greckiej wyrażenie „ludzie czystego serca” pojawia się tylko jeden raz w Ps 24, 4 (LXX). Według słów tego psalmu czystość serca stanowi warunek dopuszczenia do liturgii świątynnej. Czystość ta polega na prawości, szczerości, nie tylko w działaniu zewnętrznym, ale także w nastawieniu wewnętrznym. Prosząc o stworzenie „czystego serca” (51, 12), psalmista modli się o usunięcie wszelkiej przewrotności w zamiarach i pragnieniach. Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. 1, Częstochowa 2008, s. 200.

<sup>15</sup> Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14–28*. Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. 7, Częstochowa 2008, s. 200.

niezgody, podejrzeń czy innych złych pragnień lub chęci<sup>16</sup>. Doświadczenie skomentowane przez świętą Anielę akcentuje potrzebę zachowania wrażliwości sumienia w ocenie poruszeń duchowych, czujności wobec pojawiających się myśli i pragnień, ale też wrażliwości na drugiego człowieka, by w niczym nie był przez nas nieuszanowany.

Na temat oglądania Boga istnieją w Biblii dwa kierunki myślowe. Jeden mówi o niemożliwości fizycznego oglądania Boga (np. Wj 3, 6; 19, 21; 33, 20; J 1, 18; 1 Tm 6, 15–16). Drugi wskazuje, że duchowe i wewnętrzne oglądanie Boga jest celem ludzi błogosławionych (Ps 11, 7; 17, 15; Hi 19, 26). Oglądać oblicze Stwórcy oznacza doświadczać Jego bliskości podczas służby Bożej. Nowy Testament tylko Jezusowi przyznaje zdolność widzenia Boga (J 1, 18)<sup>17</sup>. Wierzącym, którzy są „czystego serca”, zostaje zastrzeżona ta zdolność jako dar eschatologiczny. Jednak trzeba zauważyć, że w życiu ziemskim chrześcijanie uczestniczą w widzeniu Boga poprzez kontemplację oblicza Syna Bożego, a także poprzez dzieła miłości wobec ludzi ubogich, potrzebujących, w których jest On obecny.

### BYĆ PRZEMIENIONYM

Święty Paweł w 2 Liście do Koryntian głosi dzieło przemiany, jakiej dokonuje w wierzących Duch Pana. Użyty w tym miejscu czasownik μεταμορφόμαι oznacza „być przemienionym”, „dawać się zmieni”, „zmienić się”<sup>18</sup>. W Nowym Testamencie występuje on tylko cztery razy: dwukrotnie w stosunku do Jezusa oraz dwukrotnie wobec chrześcijan. Mateusz i Marek odnoszą go do Jezusa, kiedy opisują, jak „został przemieniony” (grec. μετεμορφώθη) wobec uczniów (Mt 17, 2; Mk 9, 2). W opisie przemienienia Jezusa czasownik ten ma znaczenie fizycznej zmiany wyglądu, natomiast w Rz 12, 2 oraz 2 Kor 3, 18 znaczenie metamorfozy duchowej.

W wydarzeniu, opisanym przez Ewangelistów, mowa jest o tym, że Jezus „został przemieniony wobec nich”. Użycie czasownika μετεμορφώθη (Mt 17, 2; Mk 9, 2) w formie *passivum divinum* wskazuje na interwencję Boga, dzięki której Jezus „został przemieniony”, a nie: „przemienił się”, objawiając w sobie Bożą chwałę<sup>19</sup>. W relacji o przemienieniu czasownik μετεμορφώθη wyraża

<sup>16</sup> Por. Św. Aniela Merici, *Pisma. Reguła. Rady. Testament*, tłum. U. Borkowska, Lublin 1992, s. 7–8.

<sup>17</sup> Por. K. Pauritsch, *Widzieć, [w:] Praktyczny Słownik Biblijny*, red. A. Grabner-Haider, Warszawa 1994, kol. 1395.

<sup>18</sup> Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, dz. cyt., s. 391.

<sup>19</sup> Por. S. Haręzga, *Jezus i Jego uczniowie. Model chrześcijańskiej formacji w Ewangeliach według św. Marka*, Lublin 2007, s. 218; także: J. Czerski, *Jezus Chrystus w świetle ewangelii synoptycznych*, Opole 2000, s. 80.

transcendentny, nadprzyrodzony charakter tego zjawiska. Mateusz zaznacza zmianę oblicza i szat Jezusa: „twarz Jego zajaśniała jak słońce, odzienie zaś stało się białe jak światło” (Mt 17, 2; por. Łk 9, 29)<sup>20</sup>. Uczniowie zobaczyli Pana takim, jakim Go dotąd nie widzieli.

Światło i słońce wskazują na teofanię, tj. na objawienie się Boga na obliczu Jezusa. Blask Jego oblicza odzwierciedla Jego bóstwo<sup>21</sup>. Być może ewangelista posługuje się wspomnianym czasownikiem μεταμορφώθη w znaczeniu paralelnym do określenia odnoszącego się do Mojżesza na górze Synaj (Wj 34, 29.30.35: „wygląd jego twarzy stał się chwalebny”). Twarz Mojżesza, zstępującego z góry Synaj, odbijała blask chwały Boga i wywoływała lęk (por. Wj 34, 29–35; 2 Kor 3, 7–18), podobnie jak twarz Jezusa w czasie przemienienia (Mt 17, 2; Łk 9, 29). Mamy tutaj odniesienie do Chrystusa w przyszłej chwale zmartwychwstania. Słońce i światło stanowią w Biblii symbol boskiej chwały (Ps 104, 2; Dn 10, 6; Ap 1, 16), analogicznie ciemność jest znakiem oddalenia do Boga<sup>22</sup>. Przemienienie dotyczy ludzkiego ciała Jezusa, którego jasność rozświetliła szaty. W ten sposób Chrystus okazał się zewnątrz tym, kim był wewnątrz. Zauważmy, że nadzwyczajny blask szat istot niebieskich lub zmartwychwstałych sprawiedliwych jest znanym motywem tradycji biblijnej (zob. Dn 7, 9; Syn Człowieczy; Mk 16, 5: odzienie anioła; Ap 3, 4–5; 7, 9: białe szaty świętych). Tak jak Jahwe, który „światłem okrywa się jak płaszczem” (Ps 104, 2), należący do Niego będą świecić podobnie jak On sam. Przemienienie ma sens ze względu na uczniów, dzięki temu mogą oni oglądać Jezusa już za życia ziemskiego, co definitywnie, w sensie eschatologicznym, stanie się na skutek zmartwychwstania. Podczas przemienienia bowiem uczniowie mają wizję chwały, jakiej Chrystus dostąpi na skutek powstania z martwych. Jezus jest dla nich przewodnikiem w tej drodze, to On otwiera im drogę do zbawienia i do niego prowadzi. Podobnie jak On w przyszłości będą świecić sprawiedliwi w Królestwie Ojca (13, 43; por. Dn 12, 3: „Sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego”)<sup>23</sup>. W Dziejach Apostolskich święty Łukasz

<sup>20</sup> Por. M. Kokot, *Mysł teologiczna przedsynoptycznych i synoptycznych przekazów o przemienieniu Pańskim*, „Seminare”, 1979, t. 4, s. 19–20; P. Kasilowski, *Przemienienie Jezusa* (Mk 9, 2–9), „Studia Bobolanum”, R. 2, 2002, nr 1, s. 31–32.

<sup>21</sup> Por. J. Kudasiewicz, *Przemienienie Pańskie. Nabożeństwo słowa Bożego z ikoną*, [w:] *Kontemplacja Oblicza Chrystusa i ewangelizacja*, Duc in Altum, t. 1, red. A. E. Klich, Kraków 2003, s. 215.

<sup>22</sup> Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989, s. 35–36, 217–219. Wypowiedzi o słońcu i świetle często pojawiają się w literaturze apokaliptycznej. Z tego powodu wypowiedź w w. 2 stanowi nawiązanie do języka i motywów Księgi Daniela („ci, którzy nauczyli wielu sprawiedliwości, będą świecić, jak gwiazdy na wieki i na zawsze” (por. Dn 12, 3).

<sup>23</sup> Por. A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 14 – 28*, dz. cyt., s. 163.



opowiada o męczeństwie Szczepana, które poprzedziło oglądanie Boga. Członkowie Sanhedrynu widzieli bowiem przemienienie Szczepana, który oglądał chwałę Boga. Autor *Dziejów Apostolskich* pisze: „Wszyscy, którzy zasiadali w Sanhedrynie, przyglądali mu się uważnie i zobaczyli twarz jego, podobną do twarzy anioła” (6, 15), i dalej: „A on, pełen Ducha Świętego, patrzył w niebo i ujrzał chwałę Bożą i Jezusa, stojącego po prawicy Bożej” (7, 55–56).

W Liście do Rzymian święty Paweł używa czasownika μεταμορφόομαι, tj. „dać się przemienić” w paraklezie dotyczącej prawdziwej służby Bożej. Należy zauważyć, że Paweł zachęca chrześcijan do niej, powołując się na miłosierdzie Boga: „proszę was bracia, przez miłosierdzie Boże” (Rz 12, 1). Święty Tomasz z Akwinu wyjaśnia, że Paweł pragnął uświadomić adresatom, że zwraca się do nich „przez miłosierdzie”, dzięki któremu mogą zostać zbawieni. „Z miłosierdzia swego zbawił nas” (Tt 3, 5)<sup>24</sup>. Ich służba zatem ma być wyrazem wdzięczności Bogu za ten dar, jego przyjęcie zaś polega na całkowitym zawierzeniu swego „ja” Bożej opiece i oddaniu się Bogu w ofierze. Przy czym ofiara „żywa” to taka, która jest spełniona świadomie, dobrowolnie, jako dziękczynienie za miłosierdzie Boże. Dalej Paweł wskazuje na konieczność radykalnej zmiany dotychczasowego myślenia i, używając czasownika μεταμορφόομαι, prosi adresatów, aby „dali się przemienić” (Rz 12, 2). Chodzi o odmianę wewnętrzną, dogłębną, jakiej źródłem jest Duch Chrystusa, a jej wynikiem ma być odnowa człowieka, jego istoty. Skutkiem tej metamorfozy jest powstanie „nowego człowieka” – jak pisze Paweł – żyjącego w Chrystusie<sup>25</sup>. W przekazach tego apostoła występuje idea starości, będąca synonimem grzechu, oraz idea nowości jako moralnego dobra i odrodzenia (Kol 3, 10; Ef 4, 23; Tt 3, 5). Odnawiany w ten sposób i wsparty Duchem Chrystusa duch ludzki ma możliwość w pełni zrozumieć, na czym polega i w czym przejawia się wola Boża.

Również w Drugim Liście do Koryntian czasownik μεταμορφόομαι ma znaczenie: „dać się przemienić”, „dać się zmienić”. Podstawę myśli Pawła stanowi fakt, iż Mojżesz odbijał Bożą chwałę, a wspólnota Nowego Przymierza odzwierciedla tę chwałę jeszcze wyraźniej niż to mógł uczynić Mojżesz (Wj 33, 20). Chrześcijanie zatem zostali przemienieni, by przez Ducha odbijać Bożą chwałę<sup>26</sup>. To przeobrażenie wierzących dokonuje się stopniowo, coraz bardziej się uwidaczniając. Człowiek przechodzi z jednej światłości w następną i w ten sposób coraz bardziej upodabniany jest do Chrystusa.

<sup>24</sup> Por. Św. Tomasz z Akwinu, *Wykład Listu do Rzymian*, Poznań 1987, s. 188.

<sup>25</sup> Por. H. Langkammer, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. List do Rzymian. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 1999, s. 155–156.

<sup>26</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 382.

Autorem tego procesu jest Duch Pański. Święty Paweł w Drugim Liście do Koryntian zauważa, że chrześcijanie wpatrują się w „chwałę Pana” (grec. τὴν δόξαν κυρίου), a także przemieniani są „z chwały w chwałę” (grec. δόξαν εἰς δόξαν). Znaczenie słowa δόξα przesuwają się od „chwały” ku „dawaniu chwały” (1 Kor 2, 7). W miarę, jak wierzący stają się podobni do Chrystusa, mogą w coraz większym stopniu oddawać należną Bogu chwałę.

### CHRYSTUS OBRAZEM BOGA

Zbawienie jest procesem, którego cel stanowi upodobnienie do Chrystusa. Prawdziwe człowieczeństwo Chrystusa coraz bardziej ujawnia się w życiu chrześcijan. Święty Paweł w swej teologii wskazuje na pierwszeństwo Chrystusa, który jest: „obrazem Boga niewidzialnego – Pierworodnym wobec każdego stworzenia” (Kol 1, 15). Stwierdzenie to występuje w hymnie Kol 1, 15–20<sup>27</sup>. Zawiera on dwa tytuły chrystologiczne: „Obraz Boga niewidzialnego” oraz „Pierworodny wobec każdego stworzenia”. Gdy Paweł określa Chrystusa przy pomocy greckiego rzeczownika εἰκὼν („obraz”, „podobizna”, „wizerunek”)<sup>28</sup>, podkreśla, że jest On widzialnym obrazem Boga. Choć „obrazem Boga” przez podobieństwo do Adama jest w naturalny sposób każdy mężczyzna (1 Kor 11, 7), to jednak w szczególności określenie takie odnosi się do nowego Adama – Chrystusa. Wyrażenie „obraz Boga”, stosowane wobec Niego, dotyczy przede wszystkim Jego boskości<sup>29</sup>. Paweł w Liście do Kolosan (1, 15–20) w formie dyptyku przedstawia pierwszeństwo Chrystusa w porządku stworzenia (w. 15–17) i Odkupienia (w. 18–20)<sup>30</sup>. Dzięki dziełu Odkupienia dokonuje się nowe stworzenie.

W liście tym święty Paweł (3, 10) wyjaśnia, że chrześcijanin nazwany jest „nowym człowiekiem”, „który wciąż się odnawia” „według obrazu Tego, który go stworzył”. Również w Liście do Rzymian stwierdza: „albowiem tych, których przedtem poznał, tych też przeznaczył na to, by się stali na wzór obrazu Jego Syna, aby On był Pierworodnym między wielu braćmi” (Rz 8, 29). Bóg, który stworzył wszystko przez Chrystusa (por. J 1, 3), odnowił swoje dzieło zniekształcone przez grzech, stwarzając je na nowo w Chrystusie. Człowiek, jako niewolnik grzechu oraz swoich pożądliwości, stał się „starym człowiekiem”, który musiał umrzeć (por. Rz 6, 6; Ef 4, 22). „Nowy człowiek”, stworzony

<sup>27</sup> Por. B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan*, Nowy Komentarz Biblijny. Nowy Testament, t. 12, Częstochowa 2006, s. 189.

<sup>28</sup> Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, dz. cyt., s. 1501.

<sup>29</sup> Por. *Słownik Teologii św. Pawła*, red. H. F. Hawthorne, R. P. Martin, D. G. Reid, red. wyd. pol. K. Bardski, Warszawa 2010, s. 538.

<sup>30</sup> Por. H. Langkammer, *Hymny chrystologiczne Nowego Testamentu. Najstarszy obraz Chrystusa*, Katowice 1976, s. 41–66.

na nowo w Chrystusie (por. Ef 2, 15), będąc obrazem Boga (por. Rz 8, 29), odnajduje pierwotną prawość i dochodzi do prawdziwego poznania moralnego (Kol 1, 9). W Drugim Liście do Koryntian święty Paweł z mocą podkreśla: „jeżeli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem” (2 Kor 5, 17). Aby przywrócić upadłej ludzkości blask obrazu Bożego, zaciemnionego przez grzech (por. Rdz 1, 26), Bóg czyni to, wyciskając na niej obraz swojego Syna, dzięki któremu ustanawia „nowego człowieka”. W Liście do Kolosan czytamy, że ochrzczeni „zwlekli z siebie dawnego człowieka z jego uczynkami, a przyoblekli nowego, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, na obraz Tego, który go stworzył” (Kol 3, 10). Apostoł Narodów za pomocą motywu ubierania, który wykorzystuje w ściśle chrystologicznym sensie, wyjaśnia chrześcijanom misterium chrztu jako ubranie chrześcijan w Chrystusa (por. Ga 3, 27; Rz 13, 14). Wierni mają poddać całe swe życie, we wszystkich jego wymiarach, potędze i słowu człowieczeństwa, ukazanemu przez Jezusa. Stąd też nasuwa się wniosek, że nowe stworzenie jest upodobnieniem do Chrystusa.

To Chrystus przywraca ochrzczoneму prawo do chwały, które ten utracił na skutek grzechu (por. Rz 3, 23). Jezus Chrystus jest nazwany ikoną („obrazem”) Ojca (2 Kor 4, 4). Wpatrywanie się w oblicze Chrystusa, w Jego jasność, upodabnia do Niego (2 Kor 3, 18)<sup>31</sup>. Ta chwała, którą ma w sposób sobie właściwy Chrystus jako Obraz Boga (2 Kor 4, 4), przenika chrześcijanina coraz bardziej (2 Kor 3, 18) aż do dnia, w którym samo jego ciało zostanie nią przyodziane na obraz człowieka „niebieskiego” (1 Kor 15, 49).

Reasumując powyższe rozważania, należy stwierdzić, że Paweł wspólnotę koryncką – skłóconą i pogrążoną w pretensjach – zachęca do spojrzenia na Chrystusa i na siebie w nowy sposób. Choć święty podejmuje dyskusję i stara się odpowiedzieć na stawiane mu zarzuty, jednak nie poprzestaje na logicznym wyjaśnieniu swoich argumentów, lecz rozszerza horyzont problemowy. To, co koncentruje uwagę Apostoła Narodów wiąże się z przekonaniem, że nawrócenie ku Chrystusowi połączone jest ściśle z Bożym darem zbawienia udzielonym nam z miłosierdzia. Chrześcijanin zaproszony jest do wpatrywania się w chwałę Pana, gdyż Jego Duch przemienia nas i upodabnia do obrazu Boga. Otwieranie się na ten proces wymaga od człowieka dbałości o zachowanie czystego serca, wolnego od cienia nieżyczliwości wobec braci. Dzieło zbawienia, którego Bóg dokonał w Chrystusie raz na zawsze, dokonuje się w nas stopniowo, by ostatecznie zostać dopełnione w wiecznym oglądaniu Go „twarzą w twarz”.

<sup>31</sup> Por. E. J. Jezierska, *Chrystologia*, [w:] *Teologia Nowego Testamentu*, t. 3: *Listy Pawłowe, katolickie i List do Hebrajczyków*, Wrocław 2008, s. 80.